

Strona znajduje się w archiwum.



„NA WNUCZKA” Z MAŁYM DZIECKIEM

Data publikacji 02.07.2018

Przyjechali z malutkim dzieckiem po odbiór pieniędzy od seniorki. Chcieli oszukać kobietę, dzwoniąc i wmawiając, że jej córka miała wypadek, a jedyną możliwością by uniknęła kłopotów są pieniądze. Starsza pani uwierzyła w historię. Jednak na szczęście w porę została nawiązana współpraca z Policją. 22-latek i jego o rok młodszą partnerkę zostali zatrzymani na gorącym uczynku.

Cała historia rozpoczęła się od rozmowy telefonicznej, w której 73-letnia mieszkanka Maszewa Dużego dowiedziała się, że jej córka rzekomo miała wypadek samochodowy i aby uniknąć nieprzyjemności potrzebne są pieniądze. Seniorka zgodziła się na ich przekazanie osobie, która się po nie zgłosi. W czasie oczekiwania, córka przyjechała do niej w odwiedziny i szybko wyjaśniło się, że nie miała żadnego wypadku. Kobiety o całej sytuacji poinformowały płockich policjantów. Profesjonalne działania mundurowych oraz nienaganna współpraca seniorki i jej córki pozwoliły na zatrzymanie nieznanego, który zgłosił się po odbiór gotówki. Jednak to nie koniec całego zdarzenia.



Oszuści byli bardzo pewni swojego sukcesu, gdyż 22-letni mieszkaniec Warszawy przyjechał po odbiór swojego łatwego łupu razem z 21-letnią partnerką. Mało tego, oszuści nie zawahali się nawet zabrać ze sobą półtorarocznego dziecka. Kobieta i mężczyzna zostali zatrzymani i przewiezieni do policyjnego aresztu. Natomiast po dziecko przyjechała babcia, która się nim opiekowała.

Podczas dalszej pracy nad sprawą płocki kryminalni ustalili, że to nie pierwszy raz kiedy para wyłudzała pieniądze od starszych osób. Wcześniej już odbierali pieniądze pochodzące z podobnych oszustw również w innych miejscowościach, m.in. w Siedlcach, Radomiu, Radomsku, Gdańsku, Gdyni, Piotrkowie Trybunalskim czy Warszawie.

Wczoraj prokurator w oparciu o dowody zebrane w sprawie skierował do Sądu Rejonowego w Płocku wniosek o zastosowanie wobec zatrzymanych tymczasowego aresztu. Sąd po zapoznaniu się ze zgromadzonym materiałem przychylił się do wniosku i aresztował zatrzymanych na trzy miesiące. Teraz parze grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

Płocki policjanci nadal prowadzą ustalenia w powyższej sprawie, w celu sprawdzenia, czy zatrzymani nie brali udziału jeszcze w innych oszustwach „na wnuczka” na terenie kraju.